

Kilometry dróg ciemnych
Nie widząc stóp przeszedłem
Przeszedłem nie wiedząc którądy, idę
Szedłem gdzie prowadzą dźwięki
Gdzie prowadzą dźwięki...
Raz, dwa, trzy...

Coś się kroi, mogę iść na całość
Tnę fakty niedojrzałe
Wiem, pakuję tożsamość, cześć
Jestem wątpieniem i pozwoleniem na nie
Z resztą nie chodzi o pamięć
Nie interesuje mnie jej zdanie
Wiem, co do czego należy
Co trzeba by przeżyć i sprawić
By potrafić się tym cieszyć, cisza
Nagrywam ciszę, nagrywam istnienie
Bo słyszę te chwile i widzę jak życie wre
System ucisza mnie, chce bym myślał jak on chce
Myślę jak chce bo jestem nieprzewidywalny jak sen
Budzi mnie iluzja, to czas by pokazać tożsamość
Zapalam światło, idę przed siebie, man...get up
Zamknij za sobą porażki
Jeśli narzekasz to zamknij japę i spróbuj pochwalić się
Zakamarki otwieram , wymykam się schematom, yeah
Jak gram dla ciebie, gram dla siebie, man

Mogę tak żyć kilometry Yeah
Mogę to życie zapetlic Yeah
Mogę życiem tętnić
Życiem życie dopełnić Yeah

Mogę tak żyć kilometry Yeah
Mogę to życie zapetlic Yeah
Mogę życiem tętnić
Życiem życie dopełnić Yeah

Mogę tak żyć kilometry Yeah
Mogę to życie zapetlic Yeah
Mogę życiem tętnić
Życiem życie dopełnić Yeah

Mogę tak żyć kilometry Yeah
Mogę to życie zapetlic Yeah
Mogę życiem tętnić
Życiem życie dopełnić Yeah

Życiem, życie dopełnić...
Życiem, życie dopełnić...
Życiem, życie dopełnić...
Życiem, życie dopełnić...
Życiem, życie dopełnić...
Życiem, życie dopełnić...

Yeah, Chwiny tytuły
Ich dramat ciągnie za sobą lawiny, lektury
Harpuny wbijają się pod naskórek

Te, które warte są zawieszenia
W oka mgnieniu blakną
Kultura, która powraca na dno
Ścieramy się do woli w agonii własnej woli
Hart ducha, który chroni
Daje moment tej euforii
Tylko nieliczni zaczną poszukiwać nad to
Życia co świeci jasno
Jestem sobą bo warto
Rozkwitam jak roślina co podlewana daje kwiat
Amoku brzytwa, nie sięga tutaj moich barw
Ciągła pełnia, zatrzymała czas, jesteście bez wad
I mogę tak, i mogę tak
Świat pcham te wersy, stanę w szeregu pierwszy
Jestem bez przerwy tym, w pełni świadomym
Co pełni katuje pętle, wierz mi
Jestem tej racji wierny, kręci mnie życie
Kręci się ziemia, tętni

Mogę tak żyć kilometry Yeah
Mogę to życie zapetlic Yeah
Mogę życiem tętnic
Życiem życie dopełnić Yeah

Mogę tak żyć kilometry Yeah
Mogę to życie zapetlic Yeah
Mogę życiem tętnic
Życiem życie dopełnić Yeah

Mogę tak żyć kilometry Yeah
Mogę to życie zapetlic Yeah
Mogę życiem tętnic
Życiem życie dopełnić Yeah

Mogę tak żyć kilometry Yeah
Mogę to życie zapetlic Yeah
Mogę życiem tętnic
Życiem życie dopełnić Yeah